

# Urząd Miejski w Łomiankach

<https://lomianki.pl/pl/aktualnosc/1146,Janosikowe-granie-hej.html>  
18.05.2024, 23:05

## „Janosikowe granie, hej!”

Teatr Miejsce w roku 2014 kontynuuje swoją działalność z coraz większym rozmachem. 14 stycznia reżyser Tadeusz Kijański zaprosił mieszkańców Łomianek na „Janosikowe granie, hej!”, czyli kolędy w wykonaniu kapeli góralskiej z Zakopanego.

### „Janosikowe granie, hej!”

Teatr Miejsce w roku 2014 kontynuuje swoją działalność z coraz większym rozmachem. 14 stycznia reżyser Tadeusz Kijański zaprosił mieszkańców Łomianek na „Janosikowe granie, hej!”, czyli kolędy w wykonaniu kapeli góralskiej z Zakopanego. Sala, tradycyjnie, jak to na przedstawieniach Teatru Miejsce, była szczelnie wypełniona. Wśród publiczności pojawili się też „nasi” górale, pochodzący spod Tatr mieszkańcy Łomianek - m. in. bracia Szczepanikowie z zespołu Pectus z rodzinami.



Spotkanie zaczęło się od miłego akcentu; mieszkanka Łomianek wręczyła bukiet kwiatów obecnemu na przedstawieniu Burmistrzowi Łomianek, Tomaszowi Dąbrowskiemu. Kwiaty były wyrazem podziękowania za niezłomne wspieranie przez burmistrza kultury, jego starania o dalszy rozwój Teatru Miejsce i determinację w promowaniu kultury wysokiej.



Na scenie Teatru Miejsce w oryginalnych zakopiańskich ludowych strojach stanęli artyści: Paweł Trebunia-Tutka, Szymon Chyc-Magdzin, Bartłomiej Wysocki i Andrzej Stasik-Michałek. Dali pokaz prawdziwej góralskiej energii i pasji muzycznej. W ich interpretacji kolędy i pastorałki porywały publiczność. Szymon Chyc-Magdzin w przerwach między utworami zabawiał góralską gwarą, opowiadając żartobliwe historie z Podhala. Złożył też wszystkim prawdziwe góralskie życzenia: burmistrzowi, twórcom Teatru Miejsce i wszystkim widzom życzył, żeby w Nowym Roku wszystkim się darzyło, obficie rozrzucając po sali ziarna zbóż. Licznie przybyłe do Teatru dzieci znalazły wielką przyjemność w zbieraniu rozrzuconych wszędzie ziarenek...



Zadowoleni byli i duzi i mali. Zadowoleni i roześmiani z przednich (i przasných) góralskich dowcipów. Zachwyceni pięknym brzmieniem janosikowego instrumentarium, którego niewątpliwą gwiazdą była koza (o imieniu Mariola), w którą dął Szymon Chyc-Magdzin.

Koncert zakończył się owacją na stojąco i kilkoma bisami. Łomiankowska publiczność nie pozwalała zejść podhalańskim muzykom ze sceny. W końcu po „Zbójnickim” wszyscy udali się na symboliczny poczęstunek. Jego sponsorem była cukiernia „Sweet Home”, która dołączyła do coraz liczniejszego grona mecenasów naszego teatru. Za ufundowanie wspaniałych słodkości dla widzów Teatru Miejsce serdecznie dziękujemy!



*fot. A. Krzemińska/DK*

[Poprzedni Strona](#)  
[Następny Strona](#)